

TRADYCJA KSZTAŁCENIA PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH W IPSiR

W IPSiR programowa orientacja na kształcenie - między innymi - pracowników socjalnych rozwijana jest od początku lat dziewięćdziesiątych, obecnie głównie przez Katedrę Pedagogiki Społecznej i Zakład Teorii i Metod Pracy Socjalnej z udziałem zainteresowanych tą dziedziną pracowników innych Katedr i Zakładów.

W IPSiR oferując studentom przygotowanie do pracy socjalnej w ramach specjalizacji „Profilaktyka – opieka – pomoc społeczna,” a od roku akademickiego 2008-2009 w ramach **kierunku praca socjalna** czerpiemy orientacje z dwóch źródeł. Pierwszym jest polska tradycja kształcenia pracowników socjalnych. Kształcenie to zostało rozpoczęte w 1925 r. w Wolnej Wszechnicy Polskiej przez twórczynię polskiej pedagogiki społecznej Helenę Radlińską przy współpracy, między innymi, takich wybitnych socjologów jak Ludwik Krzywicki, Stefan Czarnowski, Józef Chałasiński oraz psychologów jak Albert Dryjski czy Maria Librachowa. Obecnie zarówno pedagogika społeczna jak socjologia stanowią naukowe podstawy pracy socjalnej. Drugim źródłem jest światowe rozumienie pracy socjalnej na świecie, które przedstawia definicja przyjęta w 2001 r. przez **Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (International Federation of Social Workers, www.ifsw.org)** . skupiającej w 2012 r. zawodowe organizacje pracowników socjalnych ponad dziewięćdziesięciu państw:

Praca socjalna jest zawodem wspierającym zmianę społeczną, rozwiązywanie problemów powstających w relacjach międzyludzkich oraz wzmacnianie i wyzwalanie ludzi dla wzbogacenia ich dobrostanu. Wykorzystując teorie ludzkich zachowań i systemów społecznych, praca socjalna interweniuje w miejscach, gdzie ludzie wchodzą w interakcje ze swoim środowiskiem. Fundamentalnymi dla pracy socjalnej są zasady praw człowieka i sprawiedliwości społecznej. (Pełny tekst definicji)

Praca socjalna z powodu problemów demograficznych, ekonomicznych i społecznych występujących na świecie, należy do zawodów, na które jest duże zapotrzebowanie na współczesnych rynkach pracy. Również w Polsce praca socjalna jest jednym z zawodów, w których nie grozi bezrobocie. Znaczne zapotrzebowanie na pracowników socjalnych występuje w „starych” krajach Unii Europejskiej. Do rynków pracy w tych krajach uzyskują dostęp także polscy pracownicy socjalni.

Studia w naszym Instytucie w ramach kierunku **praca socjalna** zapoznają z obszarem tej pracy rozumianej jako obszar refleksji teoretycznej i działań praktycznych. Zapewniają poznanie strategii i metod pracy socjalnej oraz wyposażają w umiejętności zawodowe. Program specjalności oparty jest na systemowym, holistycznym rozumieniu człowieka i jego miejsca w społeczeństwie, co umożliwia systemowe, wielopłaszczyznowe rozumienie procesów społecznych oraz roli pracowników socjalnych w tych procesach.

Absolwenci IPSiR często zdobywają zatrudnienie w instytucjach prowadzących pracę socjalną, a konfrontacja zdobytych u nas kwalifikacji do tej pracy z wyzwaniami, jakie w swojej praktyce zawodowej napotykają, wypada dla nich i dla nas korzystnie, o czym świadczą poniższe wypowiedzi.

Opinie (byłych) studentów o specjalizacji „Profilaktyka – opieka – pomoc społeczna”

W czerwcu, kiedy dokonałam wyboru ścieżki specjalizacyjnej nie byłam przekonana, co do jego słuszności. Ponieważ tak naprawdę nie wiedziałam, na co się decyduję. Ale bardzo szybko przekonałam się, że był to dobry wybór. Nie musiałam się już uczyć i wkuwać, ale mogłam zacząć studiować. Szczególnie ciekawe i

rozwojowe były zajęcia dotyczące pracy z jednostką, rodziną i społecznością lokalną. Zajęcia te doskonale łączyły teorię z praktyką, a do tego pozwalały na wykorzystanie dotychczas zdobytej wiedzy i umiejętności. Jeśli wybór tych studiów był świadomym wyborem, a nie przypadkiem lub pomyłką to moim zdaniem właśnie ta specjalizacja daje możliwość zadowolenia z wyboru i odnalezienia swojego kawałka. Jednym z większych atutów ścieżki są praktyki i przygotowanie do nich. Masz gwarancję, że jeśli tylko sam zechcesz żeby nie był to czas stracony to tak właśnie będzie. Możesz się dużo nauczyć i dać innym coś z siebie. Jeszcze jedna warta zwrócenia uwagi sprawa to kadra. Jeśli chcesz się być traktowany po partnersku, z życzliwością i zrozumieniem (oczywiście, jeśli sam potrafisz tak traktować innych) to możesz być pewien, że dostaniesz taką szansę.

Zastanawiasz nad tym czy znajdziesz pracę po studiach. Oczywiście nie masz takiej pewności, ale raczej nikt jej nie ma. Ludzie, którzy kończyli ze mną specjalizację i z którymi mam kontakt, znaleźli pracę. Część w zawodzie, inni trochę obok, a inni zupełnie w innym świecie. Ale wierzę, że umiejętności, które nabyli na dwóch ostatnich latach im pomogły. Ja bardzo żałowałam, że kończę studia, bo poczułam, że dopiero rozwijam skrzydła i robię coś, co lubię i co chcę, a do tego spotkałam ludzi, którzy mi w tym pomagali.

Powodzenia!
Wioletta

Znajomy z roku, który wybrał specjalizację inną, niż ta, na którą zdecydowałam się ja, powiedział kiedyś: "bo wy tam tylko gadacie i gadacie". Z tym "tylko" nie zgadzam się zupełnie - na każdej specjalizacji trzeba poradzić sobie z egzaminami czy kolokwiami - trudniejszymi czy łatwiejszymi. Jeśli chodzi o owo "gadanie" - dla mojego rozwoju (a o to, podobno, chodzi w studiach) okazało się być nie do przecenienia. Dyskusje, ćwiczenia, zadania, tematy i sposób prowadzenia zajęć tak obligatoryjnych (w większości) jak i fakultatywnych (w całości) nauczyły mnie tego, czego, moim skromnym zdaniem, powinny uczyć studia przede wszystkim (przynajmniej na tego rodzaju uczelni) - umiejętności patrzenia na problemy swoje, innych czy społeczności z wielu perspektyw. Umiejętności wskazywania na ich źródła i rodzaj. Otwartości i wrażliwości.

Wiem, że aby nauczyć się ważnych i interesujących rzeczy nie trzeba ślepczyć nad książkami dzień i noc. Oczywiście, bez systematycznej nauki, wiedza będzie niepełna i nieutrwalona. Kiedy jednak wykładowca jest człowiekiem otwartym, dowcipnym – lubiącym to, czym się zajmuje; interesującym się tym i dającym temu wyraz - nauka staje się łatwiejsza i przyjemniejsza. Zdałam sobie sprawę, że to wszystko jest "po coś". Tak właśnie było w moim przypadku i w przypadku większości wykładowców, jakich miałam przyjemność poznać przez czas trwania zajęć na mojej specjalizacji.

Karolina

Bez wątplenia okres dwóch ostatnich lat na IPSiR był dla mnie bardzo sympatyczny. To, co moim zdaniem wyróżnia naszą specjalizację spośród innych, to niezwykle przyjacielska atmosfera. Dotyczy to zarówno stosunków między samymi studentami, jaki na linii studenci - kadra naukowa.

Ja aktualnie odbywam staż w Ośrodku Pomocy Społecznej dzielnicy "Wola", w Klubie Pracy i nie mam wątpliwości, że studia na naszej specjalizacji przydają mi się w dobrym wykonywaniu moich obowiązków, co być może da mi angaż po zakończeniu stażu.

pozdro
rocky baleron.(Łukasz)

Dla mnie wybór ścieżki specjalizacyjnej był całkiem oczywisty. Wiedziałem, że zakres poruszanych tam zagadnień jest najbliższy moim zainteresowaniom. Z perspektywy czasu uważam, że postąpiłem słusznie.

Ogromnym plusem ścieżki oprócz odpowiednio dobranego programu jest zaangażowanie i profesjonalizm kadry. Dzięki wysiłkom ludzi tam wykładających studiowanie na tej ścieżce było dla mnie prawdziwą przyjemnością. Bardzo fajnie prowadzony był system praktyk i warsztatów, dzięki temu odkryłem swoje predyspozycje do pracy z dziećmi. Początkowo pracowałem w szpitalu chorób neuro-psychicznych dla dzieci i młodzieży, następnym etapem było przedszkole. Obecnie pracuje w szkole i jestem opiekunem trzynasto letniego niepełnosprawnego chłopca. Mogę śmiało rzec, że mój pobyt na tej specjalizacji umożliwił mi zdobycie umiejętności wykonywania rzeczy, w których czuje się dobrze. Za to chciałbym podziękować wykładowcom tej specjalizacji.

Marcin